

ALEKSANDER JACKOWSKI

ur. 1920; Warszawa



| | |
|-------------------------|---|
| Miejsce i czas wydarzeń | Warszawa, dwudziestolecie międzywojenne |
| Słowa kluczowe | Warszawa, dwudziestolecie międzywojenne, Adolf Nowaczyński, więzienie na Rakowieckiej |

Adolf Nowaczyński

Nowaczyński był przyjacielem mojego ojca i stale był więziony, ponieważ on był przeciwnikiem Piłsudskiego. Potem przecież te bojówki Piłsudskiego wybiły mu oko, wtedy, kiedy go pobili. Byłem z moim ojcem po raz pierwszy wtedy w ogóle w więzieniu, byłem na Boże Narodzenie u niego w celi. Miał książki, ponieważ on prawie nie opuszczał tego więzienia na Rakowieckiej, wobec tego miał tam swoje książki, tak jakby bibliotekę swoją, ponieważ jak wychodził, to bardzo szybko znowu tam wracał. Był tam bardzo sympatycznie jakoś chyba traktowany przez kierownika tego więzienia, bo to jednak co innego, jeżeli jest bandyta, co innego, jeżeli jest ktoś, kto jest dlatego, że, nie wiem, w piśmie, które redagował, ukazał się jakiś artykuł nieprawomyślny i tak dalej, i tak dalej.

Wiem, że ojciec miał duże kłopoty, żeby mnie tam zabrać, nie pamiętam, powiedział chyba, że to jest mój wuj czy coś takiego. Nie pamiętam dokładnie, jak to było, ale wiem, że tam były kłopoty, bo jednak czynnik więzienia, to jest znowu coś innego, nie wiem, co by było, gdybym ja poszedł gdzie indziej, ale on tam był trochę takim rezydentem jakimś. Ja poszedłem do więzienia tam, gdzie byli tacy ludzie jak Nowaczyński, równie dobrze tam mógłby być mój ojciec, więc to nie było zetknięcie się z jakąś grozą, że zobaczę kogoś takiego, nie wiem, straszego człowieka, który zabija, morduje i tak dalej, i tak dalej.

Sam Nowaczyński – człowiek bardzo dowcipny, wybitnie inteligentny, który miał pewną nawet, ja bym powiedział, sympatię do swoich przyjaciół Żydów, a miał ich sporo, i o którym gdybyśmy nie wiedzieli, co on pisał, to nigdy w życiu byśmy nie powiedzieli, że on należał do tej skrajnej endecji. Natomiast jego teksty były bardzo wyraźnie wtedy takie endeckie, antysemickie, ale to się nie pokrywało z jego jakąś osobowością, z jego ciepłem, z jego serdecznością.

| | |
|--------------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2007-03-29, Warszawa |
| Rozmawiał/a | Tomasz Czajkowski |
| Redakcja | Justyna Molik |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |